

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN  
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 4. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1. Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja ARSENAŁSKA 4, Tel. 99. Czynną od g. 9 do 3 pp. Redaktor przyjmuje od 2 — 3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

## Narodziny polskiego faszystwu.

Zamieszczamy utrzymany w tonie informacyjnym artykuł poniższy, wychodzący z założenia, że żadna nowa uczciwa i mająca dobro ogólne na oku idea nie powinna być zgóry pomijana i odrzucana. Nie mamy danych, aby przesądzać, czy ta grupa, której organem jest „Faszysta Polski” posiada te walory ideowe czy też nie. Poglądy o niej autora artykułu, o ile znajdują swój wyraz poniżej, są jego osobistymi poglądami, które respektujemy.

Musimy jednak uczynić dwa zastrzeżenia zasadnicze: *primo* — nie uznajemy metod terroru i gwałtu, które służyć mogą do osiągnięcia swoich celów we Włoszech, *secundo* — nie widzimy, by ideologia faszystowska pozbawiona była pierwiastków wybitnie nacjonalistycznych. Przeciwnie, przykład praktycznego zastosowania tej ideologii we Włoszech wskazuje na ogromny wzrost tych pierwiastków. Ta ostatnia okoliczność przedewszystkiem wywołuje zachwyt naszych „faszystów” z „Porannej Gazety Warszawskiej”.

Całkowicie natomiast podzielimy poglądy autora artykułu, iż „wszystkie dotychczasowe grupy, które reprezentowały u nas dążenia do wprowadzenia czasowej czy też stałej dyktatury, nie niosły ze sobą żadnych nowych twórczych pierwiastków”. (Red.)

Przed kilku dniami ukazał się w ulicznej sprzedaży pierwszy numer nowego tygodnika p. t. „Faszysta Polski”. Jest on — zdaje się — organem jakiejś grupki, która pierwsza zaczyna w Polsce głosić ideologię faszystowską. Te bowiem liczne, a rozdzielone grupki, nazywające siebie faszystowskimi, które dotychczas u nas istniały, nie wspólnego z istotną doktryną faszystowską nie miały. Były to raczej śmieszne naśladownictwa zachodnio-europejskiego włoskiego i francuskiego faszystwu.

Cechą charakterystyczną ruchu faszystowskiego jest dążenie do wprowadzenia poszczególnej krajów z obecnego chaosu gospodarczego przez sprężenie wszystkich elementów socjalnych do jaknajbardziej intensywnej pracy gospodarczej. We współczesnych partiach politycznych faszystów widzą czynnik stojący na przeszkodzie temu koordynowaniu wysiłków gospodarczych narodu. Działające partie polityczne są — podług ich zdania — poprostu terenem zerwania szeregu porabianych wszelkich skrupułów moralnych, karierowiczów politycznych; są raczej przedsięwzięciami wyborczymi, niż organizacjami ideowymi. Wszystkie partie polityczne postępują się — podług tego stanowiska — jedną wspólną metodą. Z jednej strony — każda partia nawiązuje zwykle bliższe stosunki z jakimś grupami kapitału przemysłowego lub finansowego, których interesów zaczyna zwykle bronić zarówno na terenie ustawodawczym, jak i na terenie odpowiedzialnym ministerstw, otrzymując w zamian za to środki na swoją akcję wyborczą. Z drugiej strony — agitatorzy prawie wszystkich dzisiejszych partii politycznych, idąc do mas, posługują się nie liczącą się absolutnie z niezem demagogią, opierając swoje powodzenie na schlebaniu najciemniejszym instynktom tłumów, oraz na rezbudowaniu zaciętej nienawiści pomiędzy różnymi grupami obywateli.

To też faszysty dążą do obalenia współczesnego systemu rządów parlamentarnych i zastąpienia go przez rządy jakiejś silnie zorganizowanej grupy, zespolonej dookoła idei rozbudzenia wszystkich sił twórczych narodu. Wszystkim partiom politycz-

nym wypowiadają oni stanowczą walkę. Tymczasem dotychczasowe polskie grupki t. zw. faszystowskie były właśnie ekspozyturą pewnych grup politycznych. Były to poprostu bojówki naszych partii nacjonalistycznych, przeznaczone przedewszystkiem dla celów agitacyjnych.

Nowy tygodnik zdaje się nie mieć nic wspólnego z temi pseudo-faszystami polskimi. W artykule wstępnym redakcja wyrzeka się łączności z jakąkolwiek partią polityczną, wypowiadając przypuszczenie, iż nie będzie partii, reprezentowanej w dzisiejszym Sejmie, któraby nie wystąpiła przeciwko temu nowemu kierunkowi w naszym życiu narodowym. Dalej znajdujemy znowu oświadczenie, że faszystwo polski nie stawia sobie bynajmniej za zadanie możliwie szybkiego przeprowadzenia rewolucji politycznej. Chodzi mu natomiast o stworzenie silnej gospodarczej organizacji społeczeństwa, biorąc za wzór pracę syndykalistów faszystowskich we Włoszech, o „stworzenie ogólnego państwowego zbiorowego mechanizmu gospodarczego”.

Nowe pismo stwierdza, iż kraj jest w tej chwili w niezmiernie ciężkiej sytuacji gospodarczej, przeżywa kryzys, który może zachwiać fundamentami Państwa. Pracy sanacyjnej nie są zdolne przeprowadzić ani władze państwowe, ani Sejm. Pracę tę może przeprowadzić tylko samo społeczeństwo, które musi zrozumieć, że należy ją zacząć nie od góry, „która — choć bliższy jest do rdzenia zbutwiała, lecz od dołu, od najszerzych mas rzesz pracujących, które żądają spokoju w pracy, opieki mienia i praworządności”. W tych też, widocznie, organizacjach, które muszą powstać od dołu i widzi „Faszysta Polski” siłę zdolną zastąpić zganienowany moralnie system sejmowładztwa.

Inna jeszcze rzecz uderza w nowym piśmie. Niema tam zupełnie właściwych organom nacjonalistycznym wystąpić przeciwko mniejszościom narodowym. Przeciwnie, na pierwszej stronie widnieje oświadczenie, iż faszystom chodzi o stworzenie silnej władzy, któraby miała na celu „dobro wszystkich warstw społecznych i wszystkich narodowości, zamieszkujących teren Rzeczypospolitej”.

Nie wiem wcale, kogo „Nowy Faszysta” reprezentuje, kto jego akcją będzie kierował, oraz za czyje pieniądze będzie on wychodził. Wszystkie dotychczasowe grupy, które reprezentowały u nas dążenia do wprowadzenia czasowej czy też stałej dyktatury nie niosły z sobą żadnych nowych twórczych pierwiastków. Były one raczej odbiciem zastarzałych antagonizmów partyjnych i osobistych, niż wyrazem jakichś nowych prądów nurtujących społeczeństwo. Chodziło zawsze raczej o wyniesienie tych lub innych jednostek do władzy, niż o zrealizowanie jakiegos konkretnego programu sanacji. Nie reprezentowały one żadnych bardziej konstrukcyjnych wartości, niż te, które widzimy na terenie sejmowym.

Co reprezentuje ta występująca dopiero na widownię życia publicznego grupa pokaże niedaleka przyszłość. W każdym razie jednak trudno

## Finlandja o sojuszu polsko-rumuńskim.

„Polityka polska kieruje się na południowy wschód”.

RYGA, 15.IV. (tel. wł.). Podług depeszy lotewskiej agencji urzędowej, fiński minister spraw zagr. podczas rozmowy z przedstawicielami prasy oświadczył, że zawarcie przez Polskę nowej konwencji wojskowej z Rumunią dowodzi, że orientacja polskiej polityki zagranicznej skłania się coraz bardziej na południowy wschód Europy. Skutkiem takiego obrotu rzeczy zająć będą musiały pewne zmiany we współpracy Polski z Finlandją i państwami bałtyckimi.

Minister dodał, że, jego zdaniem, charakter sojuszu polsko-rumuńskiego stworzy poważne komplikacje w stosunkach Polski z państwami bałtyckimi.

## Narada ministerjalna w sprawie walki z bezrobociem.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Prezjdum Rady Ministrów odbyło wczoraj pod przewodnictwem min. Raczkiwicza naradę co do walki z bezrobociem.

W konferencji wzięli udział ministrowie Ziemięcki, Osiecki i Barlicki oraz podsekretarz stanu w Min. Skarbu p. Popławski. Uczestnicy narady doszli do przekonania, że istnieje możliwość zmniejszenia bezrobocia przez ożywienie ruchu budowlanego w Warszawie, a częściowo na prowincji, na co środki już wynaleziono.

Dzięki pożyczce, udzielonej magistratowi miasta Warszawy 1800 bezrobotnych otrzyma pracę od 24 b. m.

Zmniejszy się również bezrobocie na Śląsku przez wzmocnienie ruchu w Bielsku i zakładach górniczo-hutniczych.

## Demonstracja bezrobotnych w Warszawie.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Stolica była wczoraj widownią manifestacji bezrobotnych. Na ulicy Ciepłej w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy, tłum usiłował zdemolować poczekalnie. Wezwane oddziały policji rozproszyły tłum, przyczem zaarrestowano kilkadziesiąt osób. Z tłumy padały kamienie na policję.

Równocześnie odbyła się demonstracja bezrobotnych na Pradze, na Powązkach, przed oddziałami urzędu pośrednictwa pracy na ul. Ogrodowej i wreszcie na ul. Królewskiej koło ogrodu saskiego. Grupa manifestantów wybiła tutaj szyby wystaw sklepowej, należącej do spółki myśliwskiej, poczem zrabowano kilka dubeltówek i rewolwerów. W tym momencie przybyła policja, rozpraszając zebranych i odbierając zrabowaną broń, przyczem aresztowano kilkunastu komunistów, między innymi znanego komunistę Dymowskiego.

## Prasa niemiecka o rokowaniach sowiecko-niemieckich.

BERLIN, 15.IV. (Pat.). Dzienniki poranne w dalszym ciągu omawiają kwestję rokowań z Sowietami.

„Vorwärts” ubolewa z tego powodu, że o rokowaniach tych opinia i parlament niemiecki dowiedziały się dopiero z prasy angielskiej. Pozatem dziennik powstrzymuje się od bliższych komentarzy w sprawie rokowań, których przedmiot jest nieznan, lecz z góry potępia wszystkie próby wzajemnego wygrzywania zachodu przeciw Rosji lub Rosji przeciw mocarstwom zachodnim i zaznacza, że pakt Locarneski jeszcze nie weszły w życie i że obecne rokowania z Rosją mogą łatwo zburzyć ich podstawy.

„Berliner Tageblatt” stwierdza, że jeżeli prasa angielska miała zamiar przeszkodzić toczącym się niemiecko-sowieckim rokowaniom, to zamiar ten spełni na niezem, ponieważ rokowania odbywają się w dalszym ciągu. Przedmiotem tych rokowań jest krótki traktat zawierający tylko kilka punktów.

## Niezwykłe zajście w angielskiej Izbie Gmin.

LONDYN, 15.IV. (Pat.). Dziś o godz. 6 rano w czasie obrad w Izbie Gmin nad billem oszczędnościowym przyszło do niezwykłego zajścia. Mianowicie przedstawiciele partii pracy zażądali odroczenia obrad, a następnie w celach obstrukcji domagali się opróżnienia sali i poczęli śpiewać oraz wznosić wesole okrzyki.

Musiano udać się do speakera, który już spał, poczem 13 deputowanych z partii pracy między innymi Landsbury zostało zawieszonych w czynnościach.

zaprzeczyć hasłem wysuniętym przez „Nowego Faszystę” pewnej oryginalności oraz pewnej chęci do zrodzenia jakiejś siły społecznej, któraby zdolną była wyprowadzić kraj z gospodarczego, administracyjnego i ideowego chaosu, w jakim się obecnie znajduje. W każdym razie znajdujemy tam sporo zdrowych konstrukcyjnych myśli, których tak bardzo brakuje analogicznym wydawnictwom, na przykład, naszym monarchistom, Bor.

**Prof. Dr. W. Jasiński**  
powrócił. Wielka 24.  
godz. 4—6. 186

**Dr. D. Olsejko**

Choroby uszu, gardła i nosa  
Jagiellońska Nr. 9, m. 3.  
Przyjmuje od 9 — 10 rano.  
W lecznicy litewskiej (Wilenska 28)  
od godz. 1 — 3 po poł.  
P. Z. O. — 8865/25—184

## Wiadomości polityczne.

(Tel. od wł. koresp. z Warszawy).

W kołach politycznych mówiono wczoraj, iż gen. Żeligowski wystosował drugie pismo do gen. Szeptyckiego z prośbą o wypowiedzenie się, czy wobec przedłożenia jego dymisji do zatwierdzenia Prezydentowi Rzeczypospolitej, życzy on sobie, aby przeniesiono go w stan spoczynku, czy też do rezerwy armji.

Generalski sąd honorowy zakończył wczoraj swoją sesję. Ponieważ, jak to wiadomo, sąd generalski nie obradował przez kilka miesięcy, przeto podczas obecnej sesji rozpatrywano szereg spraw, załatwionych w charakterze instancji odwoławczej dla oficerów sztabowych. Jak się dowiadujemy sprawa gen. Szeptyckiego, jako też proces gen. Skulińskiego i Tyszkiewicza, oraz sprawa gen. Zagórskiego nie były rozpatrywane. Sąd wyznaczył dopiero referat o sprawie gen. Zagórskiego, przyczem nie oznaczono dokładnie terminu tej sprawy.

Min. spraw wewn. p. Raczkiwicz odbył wczoraj naradę z min. skarbu Zdziechowskim, min. spraw wojsk. gen. Żeligowskim i min. kolei inż. Chądzyńskim. Narada dotyczyła zrównoważenia budżetu Ministerstwa Spraw Wojsk i Min. Kolei.

Od kilku dni prowadzone są nieobowiązujące rozmowy między stronnikami koalicyjnymi na temat redukcji budżetu do wysokości 200 milionów.

Rozmowy te prowadzone są z inicjatywy przewodniczącego sejmowej komisji budżetowej i generalnego referenta na rok bieżący pos. Głabińskiego.

Stronnictwa koalicyjne mają sprzecyzować swe poglądy co do sposobów doprowadzenia do równowagi budżetu państwa, wobec mającego się odbyć 3 czytania budżetu w komisji sejmowej. Prezes klubu PPS pos. Marek przedstawił pos. Głabińskiemu postulaty PPS w formie ultimatywnej. We wtorek przyszłego tygodnia odbędzie się plenarne posiedzenie klubu PPS, na którym ostatecznie zdecydowany będzie stosunek PPS do koalicji, a tem samem decydujący się losy obecnego rządu.

W kołach politycznych przeważa opinia, iż mimo niezawodnie dobrej woli, jaką ujawniają wszystkie stronnictwa koalicyjne nie da się osiągnąć porozumienia na platformie gospodarczo-finansowej.

Wczoraj odbyło się w gmachu Sejmu posiedzenie klubu parlamentarnego Ch. D. pod przewodnictwem prezesa Chacińskiego. Z poszczególnych dyskusji ustalono co następuje: 1) dążyć do jaknajszerszego i zupełnego wyjaśnienia sytuacji, panującej w koalicji, a przedewszystkiem kwestji zrównoważenia budżetu i programu prac koalicji na przyszłość; 2) zdecydowanie nie wchodzić w żadne kompromisy, któreby, jak to już wiadomo z doświadczenia, nie dając gwarancji poprawy, przewlekły jedynie podjęcie zdecydowanych kroków, celem przeprowadzenia sanacji stosunków w kraju, w szczególności zaś odrzucenia wszelkich projektów, prowadzących do inflacji; 3) dotychczasową taktykę prezesa klubu pos. Chacińskiego, zmierzającą do możliwie szybkiego załatwienia powyższych problemów, zarząd klubu i parlamentarnego Chrz. Dem. postanowił jednogłośnie zaakceptować.

P. marsz. Rataj miał odbyć wczoraj dłuższą konferencję z min. skarbu p. Zdziechowskim, podczas której miała być omawiana szczegółowo sprawa budżetu i termin zwołania komisji budżetowej.

## Z Państw Bałtyckich.

Kotwa.

Kryzys rządowy zażegnany.

Wnieiona przez lewicę Sejmu interpelacja w sprawie ulaskawienia pastora Needyry została onegdaj po dłuższych debatach odrzucona. W ten sposób żądaniu socjal-demokratów, by rząd podał się do dymisji nie stało się zadość. Posłowie polscy powstrzymali się od głosowania, natomiast frakcja „nowych gospodarzy” latgalskich, wchodząca dotychczas w skład koalicji głosowała przeciwko rządowi.

Konferencja dyplomatów.

We środę rozpoczęła się w Rydze konferencja posłów lotewskich przy rządach państw bałtyckich, Rosji i Polski. Biorą w niej udział poseł w Rewlu Seskis, poseł w Kownie Balodis, poseł w Warszawie Nuksa i poseł w Moskwie Ozols. We czwartek przyjechał również poseł w Helsingforsie dr. Grosswald.

Konferencja ma niezawodnie na celu omówienie ostatnich posunięć dyplomatycznych Sowietów, proponujących państwom bałtyckim zawarcie oddzielnych traktatów arbitrażowych. Na konferencji będzie też zapewne zdecydowane w związku z powyższymi stanowisko Lotwy wobec projektowanej konferencji państw bałtyckich i Polski.

## Z całej Polski.

Proces Lindego.

Wczoraj rano przemawiał prokurator, który odmawiał szerokość warunków w jakich nadużył P. K. O. były dokonywane, poczem przystąpił do analizy poszczególnych punktów oskarżenia, rozpatrując przede wszystkim znaną sprawę kupna domu w Łodzi dla P. K. O.

Godz. 11-ta prokurator mówi dalej, zainteresowanie ogromne, sala sądowa przepelniona.

Po czterogodzinnym przemówieniu prokuratora Rudnickiego, który w konkluzji domagał się wyroku potępiającego, zabrał głos na posiedzeniu wieczornym rzecznik powództwa cywilnego ze strony rządu starszy radca prokuratorji generalnej Werner.

Mówca po szczegółowej analizie czynów, będących przedmiotem procesu zgłosił w imieniu rządu następujące pretensje do pokrycia przez oskarżonych.

1) od trzech oskarżonych solidarnie 17.779 dolarów oraz od dwóch oskarżonych solidarnie (Lindego i Baua) 25.940 dolarów, z tytułu kupna domu dla P. K. O. w Łodzi.

2) od trzech oskarżonych solidarnie 19.140 dolarów z tytułu strat wynikających z fikcyjnego kupna drzewa i cegły.

3) od Lindego 1.427.500 złotych z tytułu strat poniesionych na austrjackich obligacjach kolejowych. Na tem zakończono dzisiejsze posiedzenie.

Jutro nastąpi mowy obrońców. (Pat.)

Fuks i Zaplatyński przed sądem.

W sprawie Fuksa i Zaplatyńskiego odbywało się wczoraj w dalszym ciągu przesłuchiwanie świadków.

Zeznania ich nie wykraczają po za ramy szczegółów objętych aktem oskarżenia. (Pat.)

## Żądajcie wszędzie Kurjer Wileński

## Nowości wydawnicze.

Józef Wittlin. *Wojna, pokój i dusza poety. Szkice literackie i przemówienia.* Zamość Zygmunt Pomarański i Ska.

W epoce absurdu ludzkiego, zmanipulowania wszelkiej logiki i sensu, każdy głos rozsądku, i konsekwentnie rozumujący nad przejawami życia, wydaje się być oazą wśród jałowej pustyni myśli.

Taką oazą zdrowej logiki, jest powyższa zacytowana książka Wittlina. Zawiera sześć artykułów, z których te zwłaszcza, co traktują o wojnie i jej absurdzie, są warte wydrukowania złotymi zgłoskami na ścianach gmachów, kędy się odbywają konferencje polityczne. Spotykamy tam całkiem szczerze odsłoniętą, rozumianą przez każdego, potworność zabijania bliźnich i zużywania na ten cel rozumu i sił setek tysięcy ludzi. „Wojnę robią ci sami mądrzy i dobrzy ludzie, którzy w życiu prywat-

## Podróż premiera Skrzyńskiego.

### Odpowiedź premiera Skrzyńskiego na toast ministra Benesa.

PRAGA, 15-IV. (Pat.). Odpowiadając na toast ministra Benesa wygłoszony na bankiecie wydanym na cześć premiera Skrzyńskiego, p. Prezes Rady Ministrów powiedział między innymi co następuje:

W przeszłości, która tak droga jest dla wszystkich, która nas łączy i wiąże wielką tradycją, zespoli się historia naszej ojczyzny z historią waszej ojczyzny.

Wspomnienia Jagiellonów, które przeszły przez naszą historję i waszego geniusza narodowego Jerzego Podiebrzede, który rozumiał myśl tych wysiłków, nie oznaczają nie innego, jak tylko, że Dwa narody sąsiadkie pojeły w swym głębokim instynkcie wspólne niebezpieczeństwo stuleci i usiłują utrzymać blok, który według nowoczesnych projektów odpowiada koncepcji Locarna Europy Środkowej. Ta obecna przyjaźń i współpraca jest opartą na systemie obronnym, co zawsze będzie potężną dźwignią systemu, który spoczywa na pakcie o Lidzie Narodów z tego nowego dla wolnych narodów zawartego świętego aljansu.

Słusznie powiedział Pan, Panie Ministrze, że myśli o pokoju i wzajemnej współpracy będą musiały wszędzie w Europie zastąpić niebezpieczne i bezpłodne rekryminacje. Istnieje faktyczna łączność między naszymi krajami, łączność, której jasną i dokładną wytyczną jest linja naszej po-

lityki, po której zmierzamy obok siebie, zdecydowanie wspierając się zawsze jeśli do tego jest sposobność.

Jestem szczęśliwy, że mogę złożyć uznanie dla stałości, zrzeczności i jasności, z jaką Pan służy tej polityce, dzięki której osiągnął Pan tak wiele. By politykę tę uprawiać wspólnie, jest koniecznym, aby nasze oba państwa przyzwyczyły się wzajemnie uzupełniać. Dlatego odczuwam gorącą satysfakcję z powodu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych i zamknięcia rokowań co do definitywnego układu, dotyczącego wielkich zagadnień układu handlowego, oraz lotniczego. Wiele ważkich i ciężkich kamieni leżało na drodze, która prowadziła do wspólnych celów.

Jesteśmy, drogi Kolego i Przyjacieliu jak dwaj robotnicy, którzy spoglądają na wykonane zadanie i którzy wiedzą, że będą musieli pracować dalej na nowo. Jeżeli my nie będziemy nimi, to inni pójdą tą niwą, która posiada nasienie przyszłych zniw.

Wnoszę kielich za wspólną pracę, za przyszłe zniwa, które przez trwałe dążenie obu naszych narodów dojrzewają, które z każdym krokiem naszego braterstwa stają się coraz bardziej wyrazistsze.

Piję zdrowie Ministra Spraw Zagranicznych dr. Benesa, mego Kolegi i Przyjaciela, piję zdrowie Czechosłowacji i jej Wielkiego Prezydenta Masaryka.

### Drugi protokół dodatkowy do czesko-polskiej umowy handlowej.

PRAGA, 15-IV. Pat. Drugi protokół dodatkowy do czesko-polskiej umowy handlowej został wczoraj w godzinach wieczornych parafowany przez dyrektora departamentu Węclawowicza i konsula generalnego Dunajewskiego ze strony polskiej oraz szefa sekcji ekonomicznej czechosłowackiego ministerstwa spraw zagranicznych Frydmana ze strony czechosłowackiej.

Również osiągnięte zostało porozumienie w sprawie głównych zasad umowy lotniczej.

### Podpisanie konwencji lotniczej polsko-czeskiej.

PRAGA, 15-IV. (Pat.) Dziś o godz. 18 podpisana została konwencja lotnicza polsko-czechosłowacka ugodniona podczas pobytu prezesa Rady Ministrów Skrzyńskiego w Pradze. Konwencja została zawarta na okres do roku 1930.

### Wymiana depesz.

PRAGA, 15-IV. (Pat.) Między prezesem Rady Ministrów Skrzyńskim i ministrem spraw zagranicznych Czechosłowacji Benesem nastąpiła wymiana depesz w związku z odbytą wizytą p. Premiera Skrzyńskiego w Pradze.

### Z g r z y t.

PRAGA, 15-IV. (Pat.) „Venkov” donosi, że stała komisja handlowa czechosłowackiej partji agrarnej postanowiła na wczorajszym posiedzeniu w wyniku szczegółowych obrad nalegać na całkowite utrzymanie zakazu przywozu bydła z Polski ze względu na to, że partja agrarna ma się podobno sprzeciwić cofnięciu tego zakazu.

### Przyjazd do Wiednia.

WIEDEN, 15-IV. Pat. Dziś rano przybył tu o godzinie 8-ej min. 55 pociągiem specjalnym na dworzec Franciszka Józefa prezes Rady Ministrów Skrzyński w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego Przeździeckiego, dyrektora departamentu Lukasiwicza i sekretarza osobistego Kisielnickiego.

Na dworcu powitał ministra Skrzyńskiego kanclerz austriacki Ramek oraz imieniem prezydenta republiki austriackiej radca ministerjalny Klasterki.

Ponadto przybyli ze strony Polski poseł polski w Wiedniu Wierusz-Kowalski, b. minister Twardowski, radca legacyjny Romer, konsul generalny Rittner, nacelnik wydziału Smolka i prof. Makowski; ze strony czechosłowackiej charge d'affaires Patak, ze strony austriackiej — generalny sekretarz urzędu spraw zagranicznych Peter, poseł austriacki w Warszawie Post i inni.

Poseł polski Wierusz-Kowalski przedstawił przybyłych, poczem premier Skrzyński wsiadł do powozu z kanclerzem Ramekiem, udając się do przygotowanych dla niego apartamentów w hotelu Imperjal.

Program dnia dzisiejszego jest następujący: Godz. 12 min. 30 — wizyta u kanclerza Rameka, 12 min. 45 — przedstawienie członków poselstwa polskiego i delegacji kolonji polskiej, 13 min. 30 — śniadanie u posła Wierusz-Kowalskiego, 16 min. 15 — wizyta u Prezydenta, poczem obiad i przyjęcie u kanclerza Rameka.

## Delegaci stowarzyszeń polskich w Wiedniu u premiera Skrzyńskiego.

WIEDEN, 15-IV. (Pat.). Po wizycie, złożonej kanclerzowi dr. Ramekowi, przyjął prezes Rady Ministrów Skrzyński w apartamentach poselstwa polskiego delegatów stowarzyszeń polskich w Wiedniu.

Imieniem Związku stowarzyszeń polskich w Wiedniu przemawiał prezes tego Związku konsul Neyman, poczem przedstawił premierowi prezesów poszczególnych stowarzyszeń polskich. Następnie przedstawieni zostali premierowi urzędnicy poselstwa.

Po przyjęciu odbyło się śniadanie u posła polskiego w Wiedniu p. Wierusz-Kowalskiego.

### Toast kanclerza Rameka i odpowiedź premiera Skrzyńskiego.

WIEDEN, 15-IV. (Pat.). Dziś w południe Prezes Rady Ministrów Skrzyński w towarzystwie posła polskiego w Wiedniu prof. Wierusz-Kowalskiego, złożył wizytę kanclerzowi Ramekowi.

Wieczorem o godz. 7 min. 30 odbył się u kanclerza d-ra Rameka obiad, w którym prócz gości polskich uczestniczyli członkowie rządu austriackiego. W czasie obiadu kanclerz Ramek, wygłosił następujący toast.

Jutro położymy nasze podpisy pod układem rozjemczym, który mając zastąpić nasz stary układ wykazuje, że także Austria i Polska pragną urzeczywistnienia w formie bardziej postępowej ustawodawstwa rozjemczego. Zawarcie tego układu zapowiada całemu światu, że znowu dwa państwa są zdecydowane powiększyć w swoich stosunkach wzajemnych środki pokojowe, zmierzające do łagodzenia sporów.

Rząd austriacki uważa za swoje zadanie postarać się, aby w stosunkach polsko-austriackich urzeczywistniły się te ideały jaknajdalej. Jestem pewny, że takie same usiłowania rządu polskiego zmierzają do tegoż celu szczególnie w dziedzinie gospodarczej.

Na toast ten Pan Prezes Rady Ministrów Skrzyński odpowiedział: Jestem szczęśliwy, że w imieniu Polski podpisać mogłem dokumenty, gwarantujące politykę, ujętą najlepiej przez układy locarneńskie, które zreagowane w tym duchu, dają wyraz naszej polityce pokojowej owianej duchem postępu, nie zwróconej przeciwko nikomu.

Podpisy, które położymy jutro pod układ rozjemczy dają świadectwo naszym obopólnym dążeniom, w kierunku zacieśnienia naszych stosunków politycznych. Dążenia te doprowadzą bez wątpienia do polepszenia się sytuacji ogólnej i do dalszej rozbudowy naszych stosunków gospodarczych.

Po obiedzie odbyło się przyjęcie, na którym obecni byli członkowie ciała dyplomatycznego, wielu członów Rady Narodowej, wybitne osobistości ze świata przemysłowego, przedstawiciele prasy wiedeńskiej i zagranicznej oraz kierujący urzędnicy różnych ministerstw.

Jutro nastąpi uroczyste podpisanie układu rozjemczego między Polską i Austrią poczem odbędzie się śniadanie u prezydenta Austrii.

## Zjazd nauczycielstwa w sprawach Wychowania Moralnego.

W dniu 8 b. m. w sali Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Pow szechnych, Marszałkowska 123, rozpoczęły się obrady Zjazdu nauczycielstwa, w sprawie wychowania moralnego, zwołanego przez Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Pow szechnych i Związek Zawodowy Nauczycieli Szkół Średnich. Zjazd otworzył prezes Z. P. N. S. P. senator Stanisław Nowak, który po scharakteryzowaniu celów i zadań Zjazdu i znaczenia jego dla ogólnej kultury i rozwoju społeczeństwa i Państwa, stwierdził z ubolewaniem partyjność obecnego Ministra W. R. i O. P. p. Stanisława Grabskiego, który nie zezwolił na urządzenie Zjazdu w gmachu Państwowego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych.

Następnie prezes Z. Z. N. S. S. Dr. H. Raabe podkreślił doniosłe znaczenie tego Zjazdu nie tylko dla nauczycielstwa lecz także dla stanowiska państwowego Polski na gruncie międzynarodowym, charakteryzując zaś zarządzenia p. Ministra Grabskiego podkreślił z naciskiem, że jest ono wyrazem osobistych poglądów p. Grabskiego, a nie opinij publicznej i stanowi dowód partyjności i wsteczności, a przez to samo nie dotyka nauczycielstwa, które idzie drogą myśli twórczej.

Oprócz prezesów obu organizacji powołano do prezydjum p. p. Dr. J. Joteko, prof. S. Dickstejna, prof. A. Dobrowskiego, sen. Kopeńskiego, dr. H. Radlińskiego, na sekretarzy p. p. A. Mackiewiczową, Jędraszkę Cz., Wawrzynowskiego M.

Po przyjęciu regulaminu obrad zjazdu wygłosił referat p. H. Radlika: „Historja Międzynarodowych Kongresów Wychowania Moralnego”.

Następnie w imieniu obu organizacji wygłosił referat na temat możliwości ogólnoludzkiej podstawy wychowania moralnego p. Forelle, uzasadniając deklarację, zgłoszoną na Zjazd przez oba Związki.

Prof. Ettinger wygłosił referat na temat korelacji, jaka istnieje między moralnością, ustrojem społecznym, a religją — wyciągając wnioski zastosowania wychowania moralnego w szkole.

Po referatach wywijała się bardzo ożywiona dyskusja.

Drugi dzień obrad Zjazdu rozpoczął się od wygłoszenia referatu przez prof. Myślickiego Ignacego.

Rozróżniwszy pojęcia moralności, etyki i nauki moralności, referent rozpatrzył przyczyny rozbieżności ich — poczem przeszedł do zasad ukształtowania nauki moralności w duchu ogólnoludzkim.

Wreszcie z powodu nieobecności autora odczytano referat prof. Władysława Tatarwickiewicza p. t. „Kanon moralny”.

W końcu Zjazd przyjął następujące wnioski:

I. Zadaniem szkoły obok kształcenia umysłu winno być wychowanie moralne młodzieży.

II. Ideał ten, wyrażający się: 1) w dążności do stworzenia ze społeczeństw (organizmów) współdzielczych, zapewniających jednostkom je stanowiącym zaspokojenie ich potrzeb w różnej mierze, wymagających natomiast od nich normalnej współpracy i ograniczenia popędów egoistycznych.

III. Wobec prądów społecznych współczesnego świata cywilizowanego wysunęły na czoło wspólne dążenie wszystkich demokracji do realizowania ideału solidarności ludzi i ludów.

IV. Ideał ten, wyrażający się: 1) w dążności do stworzenia ze społeczeństw (organizmów) współdzielczych, zapewniających jednostkom je stanowiącym zaspokojenie ich potrzeb w różnej mierze, wymagających natomiast od nich normalnej współpracy i ograniczenia popędów egoistycznych.

nem i obywatelskiem tyle cnót okazują. Miałoby Wittlin bez miłosierdzia okrutną chimere bohaterstwa zabijania, którego uczył mozołnie tysięcy zdrowych mężczyzn, mogących robić co innego niż siebie i innych prowadzić na rzeź.

W potwornej wojnie europejskiej, którąśmy przeżyli, mieli prawo bić się tylko ci, co pragnęli mieć ojczyzną wydartą przemocą. Inne narody, zarzynające się przez lat 4, trujące się i wysadzające w powietrze, mające jako ideał zdobyczyć, jako doping waleczności, traktaty handlowe, a jako cel, upewnienie supremacji Anglii na morzu w przeciwstawieniu do Niemiec, nie zasługują na współczucie.

Ileż dobrobytu, bogactwa, jaka pomoc dla ubogich z tych pieniędzy puszczonych dymem, z tych rąk i nóg porwanych na strzepy! To pchanie oczadzonych hasłami, najeźsiejcej kłamliwymi, ludzi, masami na śmierć, na mordowanie bliźnich, leczenie ich ran bardzo staranne i troskliwe, by co prędzej można było świeżo wyleczo-

ne ciała znów kaleczyć, te wmiawianie ludziom, że wszystkie zbrodnie popełniane w czasie wojny mają swe usprawiedliwienie, jest to trwający od wieków masowy obłąd, z którego nie mógł wyleczyć ludzkości nawet Chrystus, gdyż i w jego imieniu potworne prowadzono walki.

Marja Rodziewicz. (Już nie Rodziewiczówna?). *Niedobitowski z Granicznego Bastjonu* 1926. Nakł. Wyd. Polskiego. Jakże szczerze i namiętnie nienawidzą współczesnej Polski ludzie *ancien régime*, co innego bowiem pisać o powstaniach noweli, wzdychać do „świetlanej przeszłości”, w wypadkach wielkiej odwagi i patriotyzmu, przemyścić parę książek z Krakowa i uczyć białoruskie dzieci z polskiego elementarza, mając przygotowaną łapówkę dla uradnika. Łatwiej to wszystko, niż w pokrwawionej, zrujnowanej ale wolnej ojczyźnie, kuć w trudzie lepsze jutro. Gdyby p. Rodziewicz w dawniejszych swych książkach umieściła połowę tej abominacji, wstrętu, jaskrawych i przesadnych faktów z dziedziny ad-

ministracji rosyjskiej, byłby to dokument historyczny, pouczający. Obecnie wydane nowele w liczbie dziesięciu, stanowią materiał z artykułów gazetarskich, opartych zapewne na faktycznych danych, ale zgrupowane w jedno, skondensowane, napiętrzone bez żadnego poczucia miary, smaku i artyzmu. Tego zresztą wogóle trudno było doszukać się u autorki licznych elokubracji na tle błot poleskich, podającej za ideał bohatera, tego, co pracuje dla dziedziców, znosi pokornie poniewierki, walczy o materialne sprawy i ma tylko cnoty niewolnika. Taka autorka wolności nie może zrozumieć, to jasne. Wszystkie błędy, głupstwa i nieuczciwości, jakie popełniła administracja „Kresów” (a jest ich milion i kilka) zebrala i oblaższy leżką sentymentu i jaskrawą farbą wstrętu do przybyszów z Polski, podała publiczności polskiej, która z lubością czytał będzie narzekania na wywłaszczenie obszarników, błędy urzędników, i całe to szeczekanie na współczesną Polskę, która, biedaczka, nie spytała panny Rodziewicz jak

ma być, żeby się jej i jej sąsiadom z bagien poleskich podobać?

Nikt kijem nie lupi siedmioletniego dziecka, by go błędów oduczyć, a Państwo nasze z okresu dzieciństwa nie miało czasu wysić nikt, kto ma trochę serca i taktu nie okrzykuje na cały świat złych postępów najbliższych sobie osób. Ale dla ziemianki z Polesia, każdy urzędnik nie *tutejszy*, to wróg, złodziej czy awanturnik, chciałby widzieć obywatelstwo opływające po dawnemu w dostatki i tracące w Warszawie dochody, które przedtem tracił w „Pitrze”, co sama nieraz opisuje. Wedle jej ostatniej powieści nie się dobrego nie dzieje, absolutnie nie — samo zło i niegodziwość! Casy zresztą problem na tych Kresach białoruskich tak skomplikowany i ciekawy, ujęty plynko, tylko od strony latifundjów, podał publiczności polskiej, która z lubością czytał będzie narzekania na wywłaszczenie obszarników, błędy urzędników, i całe to szeczekanie na współczesną Polskę, która, biedaczka, nie spytała panny Rodziewicz jak

nych, zapewniających im w granicach więzi społecznej pełnię rozwoju indywidualnego, oraz 2) w dążeniu do stworzenia z ludzkości — organizmu, w którym tak e same zasady obowiązują w stosunku między narodami — znajduje oparcie w moralności świata pracy i jako taki winien być podstawą międzynarodowego wychowania moralnego.

III. Szkoła współczesnej demokracji winna wszystkimi środkami, którymi rozporządza, zmierzać do oddziaływania na psychikę wychowanków w duchu tak rozumianego ideału moralnego. W tym celu przez program, metody i organizację powinna:

1) rozbudzać przeświadczenie, że wartość społeczeństw i jednostek zależy od ich wartości moralnej, zakresu i gruntowności ich wiedzy,

2) rozwijać czynny stosunek do życia i potrzebę współdziałania w realizacji tych ideałów.

Rezolucje te przekazano Komisji obywateli organizacji dla opracowania na ich podstawie też na Międzynarodowy Kongres Wychowania Moralnego w Rzymie.

Zjazd zamknął Dr. H. Raabe przemówieniem, w którym podkreślił znaczenie pierwszego Zjazdu Wychowania Moralnego w Polsce i jego wartość dzięki licznemu udziałowi uczestników — dzięki udziałowi uczonych i myślicieli.

## Z Sejmu.

**Zmiana ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska** (Telefonem od wł. korespondenta).

Na posiedzeniu Sejmu pierwszym po ferjach świątecznych w dn. 20 b. m. jak się dowiadujemy będzie rozpatrywany między innymi projekt ustawy, zmieniający niektóre postanowienia ustawy z 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska.

## Z ZAGRANICZY.

**Pielgrzymka na grób Słowackiego.**

PARYŻ. 15. IV. (Pat.) Otrzymała się tu doroczna pielgrzymka na grób Słowackiego na cmentarzu Montmartre, zorganizowana przez szereg towarzyszy polskich w Paryżu.

Ambasade reprezentował pierwszy sekretarz Poniński. — Po przemówieniach odbyła się część deklamacyjno-koncertowa.

## Występy „Habimy“.

„Żyd wieczny tułacz“.

Występy „Habimy“ w dalszym ciągu cieszą się zasłużonym powodzeniem. Wczoraj przy wypełnionej sali odegrano legendę tragiczną Pińskiego, p. t. „Wieczny tułacz“ będącą właściwie poematem dramatycznym. Treść sztuki, gra aktorów, dekoracje przeniosły nas całkowicie w czasy biblijne. Legenda ta w przeciwstawieniu do „Dybuka“ daje szerokie pole do popisu nieprzeciętnej grze indywidualnej.

To też ujawnione zostały w całej swej pełni talenty artystów w szczególności jako pani Rowinej matki Mesjasza, która w „Dybuku“ kreowała rolę Lei i p. Cemacha, jako przechodnia.

Mimo iż sztuka ta posiada słabe walory sceniczne, stała się ona dzięki interpretacji „Habimy“ bardzo ciekawym zjawiskiem.

Na dzisiaj zapowiedziana jest premiera „Golema“ amerykańskiego pisarza Lejwika, który niedawno bawił w Wilnie.

ze wszystkim, co mogli cennego z kraju wywieść na przepade? Dla czego tych nie opisuje, co ledwie się zaczęły polskie urzędy, szmuglowali zboże wrogom, z żydami do pomocy wprowadzali system łapówek itp. cnoty obywatelskiej dawali dowody. Dla ścisłości trzeba przyznać, że bardzo ładną jest nowela o *Związku a obywatel Kuźma Suprunik* traftna i bez przesady.

*Beata z Wolskich Obertyńska. Gitara i tamci.* (Ilustracje L. P.). Nakładem Biblioteki Medycznej, 1926.

Wytwornie wydane, zajmujące wznowienie *roman d'adventure*, coś niby rękopis znaleziony w Laragossie L. Potockiego. Gitara jest pretekstem: niby dusza swego twórcy, wędruje po przez świat, łącząc się urwanie, przypadkowo z taką lub inną gromadą ludzi. Powstały z tego tematu pod piórem p. Obertyńskiej dłuższe nowele, których blisko 500 stronicowa książka zawiera 13-cie. Autorkę cechuje subtelne ujmowanie pejzażu, artystyczne traktowanie rzeczy abstrakcyjnych, zdarzenia zaś są dość

# Życie gospodarcze.

Kronika miejscowa.

**Praca realna nad naprawą ustroju rolnego.**

Na terenie województwa wileńskiego daje się zauważyć znaczny rozwój akcji scalenia gruntów włościańskich. Według informacji, zaczerpniętych z Okręgowego Urzędu Ziemińskiego, akcja ta w cyfrach przedstawia się jak następuje:

Do dn. 11 r. b. prace scaleniowe w różnym stadium były prowadzone w 533 obiektach na obszarze około 123 433 ha

Z tego:

1) Ukończono komasację na gruncie w l. l. 1921, 22 i 23 w 39 obiektach na obszarze 9.935,57 ha 1924 w 31 obj. na obszarze 6119,10 ha 1925 w 136 obiektach na obszarze 27.184,19 ha 1925 (nie zupełnie ukończono) w 28 obiektach na obszarze 8.453 ha.

2) Włączono do planu robót na r. 1926: zakończenie scalenia 8.453 ha i skomasowanie 184 nowych obiektów na terenie około 44.651 (ogółem około 54.104 ha), przyczem około 35.000 ha jest już oddane do wykonania pomiarów geometrom rządowym lub upoważnionym.

3) W pozostałych 115 wsiach oraz szeregu innych uskutecznił się prace wstępne (ustalenie obszaru scalenia, upelnorolnienie i wdrożenie postępowania) celem umożliwienia przeprowadzenia czynności technicznych w r. 1927-ym.

Zaznaczyć należy, iż projektowane scalenie w r. 1926 — na terenie około 53.104 ha jest maximum tego, co urzędy ziemskie przy ich obecnym personalu, preliniowanych kredytach i innych swoich pracach mogą zrobić w przeciągu 1 roku.

Również prace związane z likwidacją serwitutów były wykonywane lub wykonane w dn. 1. I. 1926 r. na terenie 74 majątków, obciążonych służebnościami na rzecz 197 wsi. Część tych spraw została już zakończona (przeważnie dobrowolną umową stron), a mianowicie:

W l. l. 1921, 22 i 23 — 26 wsiami  
r. 1924 „ 23 „  
„ 1925 „ 32 „  
Reszta — jest w załatwieniu, względnie odnośne orzeczenia Okręgów. Komisji Ziemińskiej (w Wilnie) oskarżone zostały do Główn. Kom. Ziemi. w Warszawie.

## Kronika krajowa.

**Z Państwowego Banku Rolnego.**

Rada Naczelna Banku Rolnego po wysłuchaniu szczegółowego sprawo-

**Z Giełdy Warszawskiej w dn. 15-IV r. b.**

Dewizy i Waluty.			
I. Waluty.		sprzedaż kupno	
Dolary St. Zjedn.	8,85	8,87	8,83
Funtury szterlingi	—	—	—
II. Dewizy.			
Belgia za 100 fr.	35,13	35,22	35,04
Berlin	—	—	—
Budapeszt	—	—	—
Bukareszt	—	—	—
Helsingfors	—	—	—
Konstantynopol	—	—	—
Kopenhaga	—	—	—
London	43,11	43,22	43,
III. Monety.			
Ruble złote	—	—	—
Ruble srebrne	—	—	—
Gram złota na d. 15-IV 1926 r.	5,9816	5,9816	5,9816
(M. P. Nr. 82 z dn. 14-IV 1926 r.)	—	—	—

I. Papiery państwowe.		II. Listy zastawne.	
80% Państw. pożyczka konwer.	132	80% Listy zastaw. Ban. Gosp. Kr.	—
50% „ „ „	34	80% „ „ Państw. Ban. Rol.	—
100% „ „ „	138-140	III. Akcje.	
60% „ „ „	73	Akcje Banku Polskiego	50—75
„ „ „ (w zł. 656,37/3)	—		

Na czarnej giełdzie w Wilnie w dniu 15 b. m. płacono za dolar —

Redaktor działu gospodarczego przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 1—2 Sekretariat zaś tegoż działu czynny jest codziennie prócz świąt od 1—2.

szablonowo opowiadane. Cykl zawiera epokę od 1807 do 1905 roku. Autorka z dużym poczuciem stylowości oprowadza nas po różnych środowiskach: jarmarcznych bud, sklepów antykwarskich, prowincji francuskiej, nowela z 1842 *Cyrulik*, mały rosyjski książę Tiwa i jego matka, jest jedną z najlepszych jak również *Lokaj baronowej* z 1888 r. Wadą książki jest to, że Gitara nie odegrała żadnej koniecznej wybitnej roli w tych opowieściach. Hro.

**Maria Jehanne Wielopolska Gontowszczyzna. Poznań, Nakładem Drukarni Poznańskiej.** Str. 66. „Gontowszczyzna“ jest ciekawym i ważnym przyczynkiem do historii walk o Polskę, jedną z pięknych kart bohaterstwa młodzieży. Do książki dodano odpis ważnych przyczynków do historii walk o Małopolskę Wschodnią.

**Ewa Szelburg-Ostrowska, Ta, której nie było. Powieść. Poznań, Nakł. Drukarni Poznańskiej.** Str. 154. Ewa Szelburg-Ostrowska zwróciła

zдания specjalnej komisji rewizyjnej w sprawie rzekomych nieprawidłowości popełnionych przez wydział agrarny tego banku, uznala wszelkie pierwotne zarzuty za nieodpowiadające rzeczywistości a zarządzone w związku z tem zawieszenie w urzędowaniu dwu dyrektorów za niesłuszne. Wobec takiego stanu rzeczy już jeden z tych dyrektorów, a mianowicie p. Zygmunt Czarnecki objął z powrotem swe stanowisko w dniu 8 marca r. b.

Prawdopodobnie w związku z powyższym dekretem ministra skarbu p. Wilkoński został zwolniony ze stanowiska prezesa Rady Nadzorczej Państw. Banku Rolnego. Funkcje prezesa powierzono tymczasowo p. Z. Dzierżanowskiemu, wiceprezesowi rady nadzorczej.

**SINIAWKA. — Cementownia pod Siniawką.** W najkrótszym czasie uruchomiona ma być przez Sejmik druga w powiecie cementownia. Postawiona będzie przy szosie o trzy kilometry od Siniawki w stronę Lachowicz. Miejsce to zostało wybrane dla tego, że znajduje się tam większa ilość bardzo dobrego piasku nadającego się do wyrobów cementowych. Zadaniem nowej cementowni będzie obsługa południowej części powiatu.

**Przygotowania do obchodu Dnia Spółdzielczości w Polsce.**

Najdalej do dn. 25. IV r. b. nakładem Centralnego Komitetu Dnia Spółdzielczości z okazji obchodu Dnia Spółdzielczości wyjdą z druku następujące wydawnictwa:

Barwny plakat wielkości 1 m. na 70 cm. wykonany przez art. mal. K. Butrynowicza, z odczynnem C.K.D.S.

W rodzaju odczynu — ulotek. Ulotka poświęcona Staszycowi.

Partytury „Hymnu Spółdzielców“ za orkiestrę dętą i chór męski.

Materiały do odczytów oraz całkowicie opracowane odczyty.

Materiały do pogadek w szkołach. Znaki papierowe o barwach tęczy, z napisem: „Dzień Spółdzielczości“.

Sztandary spółdzielcze o barwach tęczy.

Utwór sceniczny Z. Wojnarowskiej. Barwne plakaciki z sentencjami.

Ponadto Centralny Komitet Dnia Spółdzielczości wysłał na specjalne zamówienie wszelkie inne wydawnictwa po cenach księgarskich.

Już obecnie Komitet przyjmuje zamówienia na powyższe wydawnictwa. Wysłać będzie po otrzymaniu gotówki ewentualnie za zaliczeniem pocztowym. Przy większym zamówieniu (za wyjątkiem sztandarów) 10 proc. rabatu.

**Odczyt prof. Staniewicza.**

Dzisiaj o godzinie 8-jej wieczorem odbędzie się w Sali Techników odczyt p. t. „Kryzys w rolnictwie“.

## Zastrzeżenia niemieckie.

BERLIN, 15-IV. (Pat.) Wręczona w sekretarjacie Centralnym Ligi Narodów odpowiedź niemiecka na zaproszenie do wzięcia udziału w komisji, mającej rozpatrzyć kwestję reorganizacji Rady Ligi, zaznacza iż rząd Rzeczypospolitej zgadza się wysłać swego delegata do wzmiankowanej komisji.

Z uwagi jednak na to, że Rzesza nie jest członkiem Ligi Narodów przedstawiciel Niemiec głosił notę, znajdując się w szczególnym położeniu z którym należy się liczyć.

## Radicz ponownie rozbija gabinet jugosłowiański.

BIAŁOGRÓD, 15-IV. Pat. Wczorajsze oświadczenie ministra Radicza wywołało nowe komplikacje w łonie rządu.

Dziś podsekretarz stanu rolnictwa, poseł radykalny Kujunticz wręczył prezesowi rady ministrów dymisję uzasadniając ją tem, że uważa wszelką współpracę z Radiczem za niemożliwą, a nawet w interesie kraju i stronnictwa radykalnego za szkodliwą.

Jak słychać, również minister opieki społecznej Szumanowicz i minister sprawiedliwości Jurinicz poddali się do dymisji. Prezes rady ministrów Uzunowicz wystosował wczoraj do Radicza ultimatum, domagające się wystąpienia z rządu i oświadczenie, że w przeciwnym razie premier zaproponuje dymisję całego gabinetu. Termin ultimatum upłynął wczoraj o godzinie 17-jej. Na ultimatum to Radicz nie dał odpowiedzi. Oświadczył on jedynie wobec dziennikarzy, że stawianie ultimatywnych żądań jest naruszeniem paktu, zawartego między obu stronnictwami koalicji. O godz. 20 król przyjął na audjencji bratanka Radicza Pawła.

## Dymisja gabinetu jugosłowiańskiego.

BIAŁOGRÓD, 15-IV. Pat. Dziś w południe król podpisał dymisję gabinetu Uzunowicza jednocześnie akceptując jego rekonstrukcję.

Stefan Radicz opuszcza gabinet, zaś piastowana przez niego teka oświaty przechodzi na Tryfunowicza, który jednocześnie będzie ministrem wyznań religijnych ad interim.

Dwaj stronnicy Radicza minister poczt Szuperina i minister lasów i kopalń Nikicz pozostali w gabinecie wbrew woli Stefana Radicza oraz kierownictwa chorwackiego stronnictwa włościańskiego, w związku z czem panuje przekonanie, że rozłam w tem stronnictwie jest nieunikniony.

Nowy rząd, składający się po ustąpieniu Stefana i Pawła Radicza oraz Krajacza z dawnych członków złożył przysięgę i objął swe obowiązki. Program polityki porozumienia serbsko-chorwackiego pozostaje bez zmiany.

## Wieści i obrazki z kraju.

Przegląd prasy krajowej.

**Zjazdy kowelskie — drgawki przedwyborcze. — O autonomię dla ziem wsch. — samorząd bez nóg ale z głową.**

P. Artur Łobak w N. 12 „Życia Wołynia“, z dnia 21. III. r. b. wstępny artykuł omawiający mający się odbyć w tym dniu zjazd kowelski P. T. O. N. K. inaczej po polsku — Polskiego T-wa Opieki nad kresami.

Na samym wstępie pisze: „Zwoływane zazwyczaj w ważnych chwilach życia społecznego i politycznego Wołynia, bywały one niejako drogowskazami dla nas, wytyczającymi szlaki, po których myślna i czynna nasza isć miała. Były one również niejako wskaźnikami dla rządu, który wedle nich regulował swoje postępowanie wobec Wołynia.“

Nie rząd regulował, ale władze Zw. L. N. i Ch. D. co dalej sam stwierdza; iż po pierwszym zjeździe kowelskim „nastąpiła nominacja p. Stefana Smólskiego na podsekretarza stanu w ministerjum spraw wewnętrznych jako wiceministra do spraw ziem wschodnich.“

Zaiste szczerze przyznaje się. Prawa ręką do zgody, a w lewej nóż. Tu leży przyczyna ustąpienia z gabinetu wice-premjera St. Thugutta, któremu był przydzielony resort spraw ziem wschodnich. Z ramienia rządu p. Thugutt, a de facto z ramienia innej partji p. Smólski.

Dalej: „zjazdy kowelskie zawsze były ważną manifestacją myśli umiarkowanej i narodowo-bezpartyjnej na Wołyniu. Przeciwnicy nasi, to jest zwolennicy kierunku wręcz odmiennego od programu narodowego dla ziem wschodnich, starali się stworzyć coś podobnego, chociażby w zjeździe gromadzkim i ponieśli klęskę, kiedyś my dotychczas zjazdami kowelskimi zwyciężali.“

Po zwycięstwach, do nowej walki i nowych zwycięstw; wybory się zbliżają. „To też ówczesny zjazd kowelski nie ma być próbą walki o to co już wywalczono zostało, nie ma być próbą sił naszych wobec sił polskich federalistów i polskiej utopji federacyjnej, lecz będzie on znowu ustaleniem credo naszej myśli i czynów na okres najbliższy, na okres nowych wyborów do sejmu.“

W N. 13 „Życia Wołynia“ w sprawozdaniu z drugiego dnia zjazdu ten sam ostryk bojowy przeciwko Polakom nie idącym pod sztandarem Zw. L. N.

„Poseł Zajęczkowski zastanawia się nad programem narodowym wobec ziem wschodnich i nad ideą t. zw. federacji. Uwypukla on fiasco tej ostatniej i zakańcza mocnym wezwaniem do konsolidacji społeczeństwa wołyńskiego.“

Wreszcie rezolucja, która zaleca: „1) Dalszą konsolidację opinji polskiej Wołynia, celem wytworzenia jednolitego frontu polskiego

popierającego jedną wspólną listę przy wyborach politycznych i komunalnych.“

Jak widać z tego zjazd kowelski jest pierwszą pobudką do akcji wyborczej Zw. L. N.

Z powodu opracowania projektu ustawy o samorządzie powiatowym przez t. zw. „Komisję trzech“, prasa krajowa słusznie poddaje krytykę ów projekt.

„Przegląd wołyński w N. 11 z d. 21-III br. w artykule „Zamach na samorząd“ pisze.

„Zasadniczym postanowieniem projektu jest przejęcie czynności wykonawczych samorządu powiatowego przez biura starostw, a częściowo kasy, do których wpływają mają wszelkie dochody pow. związków komunalnych. Kasy skarbowe mają asygnować fundusze na bieżące potrzeby samorządu powiatowego za podpisem starosty.“

„Projekt ten jest atakiem biurokracji przeciwko zorganizowanemu w samorządzie społeczeństwu i punktu widzenia samorządu, oznacza już całkowite oddanie samorządu pod dyktando biurokracji państwowej. Panom z samorządowej biurokracji chodzi o zastąpienie bardziej uspołecznionego pracownika samorządowego, potulnym elementem funkcjonariuszy państwowych. Wszelka inicjatywa, myśl twórcza, wybiegająca poza ciasne ramy okólników, zarządzeń, reskryptów prawnych i nieprawnych będzie skazana na zagładę, a społeczeństwo będzie musiało zrezygnować ze swych wykonawców, wyznaczonych i wybieranych przez siebie, a natomiast otrzyma wykonawców, którzy okólnik będą przykładać do życia, a nie odwrotnie.“

„Tygodnik Nowogródzki“ w art. 1 z dnia 28 marca r. b. w artykule „Samorząd bez podstaw“ pisze:

„Administracja jest tym lepsza im bliższa jest życia, a dalsza od biurka. Dlatego też słusznie uznawany jest samorząd za bardziej odpowiednią formę zarządzania, szczególnie jeśli chodzi o sprawy gospodarcze, miejscowe — od urzędów i ekspozytur centralnej władzy administracyjnej.“

Dalej, trafnie ujmuje żywotności samorządu w porównaniu z biurokacją państwową:

„Cała jego dobra strona polega właśnie na bliskości do życia, na znajomości warunków miejscowych i na większym zainteresowaniu się co do wyniku prac przez samorząd prowadzonych.“

W całym szeregu stwierdzonych faktów okazuje się, iż naprz. drogi i mosty budowane przez sejmiki powiatowe, kosztują mniej od tych robót prowadzonych przez agendy ministerstwa robót publicznych. Również budowa domów, prowadzenie szpitali, ochrona i t. p. zawsze niemal lepiej i korzystniej przedstawia się, gdy to wykonują samorząd.“

Chronos.

# KRONIKA.

Piątek  
16  
kwietnia

Dziś: Lamberta b. m.  
Jutro: Rudolfa b.  
Wschód słońca—g. 4 m. 20  
Zachód „ g. 6 m. 21

## Teatr i muzyka.

— Reduta w teatrze na Pohulance gra dzisiaj w piątek dn. 16-go bm. o godz. 3 po poł. dla młodzieży szkolnej po cenach o 75 proc. niższych komedję Al. Fredry „Dożywcio” wieczorem o godz. 8-jej tegoż dnia „Dożywcio”.

Jutro, t. j. w sobotę dn. 17-go bm. fantastyczna komedja St. Krzywoszewskiego ciesząca się dużym powodzeniem „Djabel i karczmarz”.

W przedstawieniu tym postać Karczmarzki kreować będzie artystka Teatru Narodowego w Warszawie p. Malanowicz-Niedzielska.

W niedzielę dn. 18-go o godz. 12-jej w południe w świetlicy teatru na Pohulance wygłosi M. Limanowski prelekcję p. t. „O Głazie granicznej” z racji wystawienia tej sztuki po raz pierwszy w Reducie tegoż dnia t. j. w niedzielę dn. 18-go o godz. 8 wiecz.

Po południu z powodu premiery przedstawienie zawieszono.

## URZĘDOWA

— Przystała przysięga członków Konsystorza prawosławnego w Wilnie. Dn. 15 b. m. członkowie Konsystorza prawosławnego w Wilnie ks. kanonik Michał Kuszniew i p. o. rektora Seminarjum duchownego prawosławnego w Wilnie ks. Mikołaj Tu- czemski, złożyli wobec p. Wojewody Wileńskiego oraz pp. Naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa p. Wł. Dworakowskiego, Naczelnika Wydziału Administracyjnego p. W. Hryhorowicza i sekretarza p. Capię przysięgę, której rota brzmi:

„Obiecuje i przysięgam Panu Bogu Wszchemogącemu na świętą Ewangelię że na powierzonym mi urzędzie członka Konsystorza prawosławnego w Wilnie będę wiernym obywatelem Rzeczypospolitej, że sumiennie spełniać będę swe obowiązki, zgodnie z Pismem św., kanonami Cerkwi prawosławnej oraz ustawami Państwa Polskiego, że przestrzegać będę sprawiedliwości i bezinteresowności we wszystkich sprawach konsystorskich” (zd.).

## MIEJSKA.

— Zatwierdzenie uchwały Rady Miejskiej. Władze wojewódzkie zatwierdziły protokół Rady Miejskiej z dnia 23 marca r. b. (1).

— Z posiedzenia miejskiej komisji technicznej. We środę dnia 14 b. m. w lokalu magistratu m. Wilna odbyło się posiedzenie miejskiej komisji technicznej na którym zostały rozpatrzone następujące sprawy: 1) rozpatrzone oferty na remont turbiny prądu stałego, na który to cel p. Frydman obiecał udzielić pożyczkę magistratowi m. Wilna, 2) rozpatrzone oferty na dostawę turbiny prądu zmiennego o mocy 5.000 kva, przyczem płynęło propozycja p. Berkmana, który zaproponował turbiny typu starego, wobec czego propozycja ta została odrzucona, 3) po rozpatrzeniu programu robót brukarskich i ochodnikowych, komisja zasadniczo postanowiła program ten przyjąć z zastrzeżeniem, żeby redakcja ich zmieniona stosownie do redakcji komisji technicznej.

W końcu komisja przystąpiła do rozpatrywania sprawy uporządkowa-

## NASIONA

koniczyn (bez kianki), tymotki, seradelli, peluski, łubinu, buraków i marchwi pastewn., tudzież różnych nasion warzywn. z najlepszych źródeł poleca

Zygmunt Nagrodzki  
Wilno, Zawalna 11-a.

nia góry Buławowej, przyczem postanowiła anulować dawniejszą umowę wobec zerwania umowy przez przedsiębiorcę, a to ze względu na to, że magistrat sam będzie przewodził te roboty. (1).

— Deficyt magistratu m. Wilna wynosi w b. m. tylko 23 tysiące złotych. Na mocy polecenia władz wojewódzkich magistrat m. Wilna ma obecnie zastosować system miesięcznych kredytów w granicach swego budżetu. Obecnie magistrat m. Wilna układa budżet na miesiąc bieżący. Praca ta nie jest zupełnie ukończona, a to z powodu tego, że przewiduje się w b. m. przewyżkę rozchodów na dochodami o 23 tysiące złotych.

Wobec czego magistrat m. Wilna poszukuje obecnie jakiego źródła celem pokrycia tego deficytu. (1).

— 218 944 zł. 61 gr. kosztuje magistrat m. Wilna utrzymanie swych pracowników. Ogólna suma jaką wypłacił magistrat m. Wilna swym pracownikom tytułem należnych im poborów w miesiącu marcu wynosiła 218.944 zł. 61 gr. z czego wypłacono pracownikom etatowym 165.024 zł. 30 gr., pracownikom kontraktowym 42.280 zł. 10 gr. pracownikom różnym pracującym stale w magistracie, którym się reguluje pobory nieosiłale według przepisów o uposażeniu służbowym 7.154 zł. 02 gr. oraz emerytom wypłacono 4.486 zł. 19 gr.

Oprócz tego magistrat m. Wilna za ubezpieczenie swym pracownikom w Kasie Chorych wpłacił jej 16.637 zł. 35 gr. oraz na fundusz bezrobocia 770 zł. 54 gr. (1).

— W sprawie fabryki utylizacyjnej. Magistrat m. Wilna nosi się z zamiarem uruchomienia fabryki utylizacyjnej. (1).

— Uporządkowywanie ogrodów miejskich. W dniu wczorajszym magistrat m. Wilna przystąpił do uporządkowywania ogrodów miejskich. Rozpoczął od „Cieletnika”, zatrudniając przy tych robotach 38 robotników. Płaca dzienna 3 zł.

Prace nad uporządkowaniem ogrodów przypuszczalnie potrwać około 2 miesięcy. (1).

— Honorowi kuratorzy sanitarni w I komisariacie. Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości ogólnej, że w I komisariacie P. P. m. Wilna zostali mianowani honorowymi kuratorami sanitarnymi pp. Alfons Harasimowicz, Jan Rodowicz, Kazimierz Bartoszewicz, Kajetan Rożnowski, Kazimierz Gędziwoł. Stanisław Subortowicz, Antoni Augustynowicz, Bolesław Romecki, Stanisław Krakowski i Józef Baniewicz.

— Dolar traci na wartości. a towary zyskują. Mimo iż kurs dolara w ostatnich dniach znacznie się obniżył ceny na towary, a zwłaszcza na krupy podniosły się w znacznym stopniu. Ciekawą jest nader rzeczą, że obecnie niektórzy niesumienni kupcy wileńscy będą tłumaczyć ten wzrost, ponieważ dotychczas tłumaczyli się zwykłą dolarą. (1).

— W sprawie ustalenia cen na mięso. W związku ze wzrostem cen na mięso w dniu wczorajszym zarząd banku rezerwny zwrócił się do urzędu walki z lichwą i spekulacją przy urzędzie Komisarjatu Rządu z prośbą o wyznaczenie posiedzenia celem ustalenia cen na mięso. (1).

— Z targowiska Ponarskiego. W dniu 13 b. m. na targowisku ponarskim odbył się targ na który było dostarczone: 1) koni 141 szt., w cenie od 60 zł. do 450 zł. za sztukę, 2) bydła rogatego 103 szt., w cenie od 75 zł. do 390 zł. za sztukę, 3) świń 9 szt., w cenie od 25 zł. do 200 zł. za sztukę i 4) cieląt 156 szt., w cenie od 17 zł. do 38 zł. za sztukę. (1).

## SPRAWY ROBOTNICZE.

— Pracownicy magistratu m. Wilna znów będą pokrzywdzeni.

Magistrat m. Wilna projektuje wypłacić swym pracownikom połowę poborów na miesiąc maj, z powodu braku pieniędzy w miejskich kasach oraz przewidywanego deficytu. (1)

— Posiedzenie Komisji Odwoławczej do orzeczenia Zarządu Funduszu Bezrobocia odbędzie się w dniu dzisiejszym. Na porządku dziennym kilkadziesiąt spraw. (zd)

— Posiedzenie Obwodowego zarządu Funduszu Bezrobocia odbędzie się jutro t. j. dnia 17—IV r. b. Omawiane będą sprawy finansowe i sposób rozdziału funduszy otrzymanych na pomoc dla bezrobotnych (zd)

— Rozdział 7000 zł. pomiędzy bezrobotnych umysłowo pracujących odbędzie się w dniu dzisiejszym na posiedzeniu komisji repartycyjnej. Część z tej sumy została już wydana jako zaliczka dla bezrobotnych umysłowo pracujących i dzisiejsze posiedzenie zajmie się rozdziałem pozostałej sumy. Wydawanie zasiłków dla bezrobotnych umysłowo pracujących nastąpi w najbliższych dniach. (zd)

— 7000 zł. dla Polskiego Stowarzyszenia Kuchni Ludowych wysygnął Magistrat m. Wilna tytułem zaliczki na wydawanie obiadów dla bezrobotnych w m. kwietniu.

Wspomniane stowarzyszenie utrzymuje w Wilnie kilka takich kuchni w różnych punktach miasta. (zd)

## ZE ZWIĄZK. I STOWARZ.

— Wieczór Chopinowski w S. U. P. Staraniem Sekcji Kulturalno-Oświatowej Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, w niedzielę, dnia 18 kwietnia r. b. odbędzie się dla członków stowarzyszenia i wprowadzonych gości odczyt—koncert, poświęcony twórczości Chopina.

Odczyt ten w popularnym ujęciu p. Tokaja, oraz koncert o obszernym programie, obejmującym utwory Chopina w interpretacji profes. Konserw. p. Pliszko-Ranuszewiczowej, ma przede wszystkim na celu obok zaznajomienia z życiem, twórczością i znaczeniem genialnego muzyka Polaka, uprzystępnienie jego utworów szerszym sferom z dziedziną muzyki fachowo nieobebranym.

Nie mniej jednak interesująco wieczór powyższy wypadnie i dla wszystkich w ogóle miłośników muzyki.

— Poświęcenie sztandaru Okręgowego Koła Związku Inwalidów Wojennych. W niedzielę dnia 2 maja r. b. w Sali Miejskiej odbędzie się akademja połączona z uroczystością wbijania gwoździ oraz poświęcenia sztandaru Okręgowego Koła Związku Inwalidów Wojennych w Wilnie. (1)

## SPRAWY PRASOWE.

— Przyaresztowanie litewskiego czasopisma. W dniu wczorajszym Komisarjat Rządu na m. Wilno przyaresztował Nr. 42 z dnia 15-go b. m. litewskie czasopismo p. n. „Vilniaus Aidas” za wydrukowanie artykułów p. t. „Nie tędy droga”. Jeszcze o organizacji szpiegowskiej” jako zawierające cechy przestępstwa przewidziane w art. 129 i 306 K. K.

Jednocześnie został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej redaktor tegoż czasopisma za wydrukowanie w Nr. 41 artykułu p. t. „Sulauka” jako zawierający cechy przestępstwa przewidziane w art. 129 K. K.

## SPRAWY AKADEMICKIE.

— Konkurs dekoracyjny Smoka. Akademickie Koło Dramatyczne ogłasza z dniem dzisiejszym konkurs dekoracyjny „Smoka”. Przedsiębiorstwo handlowe, które najpiękniej ozdobi wystawę sklepową na temat „Smoka” lub św. Jerzego—otrzyma ilustrowane fotografiami z nagrodzonej wityny wyróżnienia we wszystkich miejscowych pismach. Zaleca się specjalnie układ towarów w kształcie „Smoka” lub św. Jerzego, także pożądane efekty świetlne.

Oceną się zajmie zaproszona na ten cel komisja rzeczoznawców pod łaskawym kierownictwem p. profes. Ruszczyca.

Wyróżnienia udzielane będą każdej branży osobno. Termin oglądania wystaw 22, 23 i 24 kwietnia r. b. Sklepy odległe od śródmieścia będą łaskawie skierowywać swe zgłoszenia w konkursie pod adresem ul. Zamkowa 22 m. 1. Zarząd Koła.

— Turniej poetycki. Akademickie Koło Dramatyczne niniejszem ogłasza turniej poetycki. Jako temat utworów podaje: „Postać św. Jerzego” oraz „Widmo Smoka”. Najcieńszy utworz zostanie odeklamowany na wieczorne artystycznym „Smoka” w dn. 23 b. m. Ostateczny termin zgłaszania utworów wyznacza się na dz. 20 b. m. Przyjmuje Zarząd Koła, Zamkowa 22 m. 1.

— Kazimiera Rychterówna w Wilnie. Wkrótce przyjedzie do Wilna znakomita, powszechnie uznana za najpierwszą w Polsce artystka—recytatorka p. Kazimiera Rychterówna.

W związku z tym przyjazdem Koło Polonistów urządzi w Auli Uniwersytetu jeden wieczór żywego słowa.

Program wieczoru obejmie najświetniejsze nazwiska polskich autorów i najcieńsze objawy ich kunsztu pisarskiego.

— Sobótka akademicka. W sobotę dnia 17 kwietnia r. b. w Ognisku Akademickim (ul. Wielka 24) odbędzie się tradycyjna „Sobótka” z tańcami. Początek o godz. 9 wiecz. Wstęp dla członków Bratniej Pomocy za okazaniem legitymacji, oraz wprowadzonych gości.

## ROŻNE.

— Wystawa źródeł historycznych, muzealnych i archiwalnych odbędzie się w Wilnie dnia 18 maja 1926 r. W tym celu utworzony został specjalny komitet, który ma za zadanie wykonanie technicznej strony wystawy, dobór eksponatów i t. d. (zd)

50 osób pociągniętych do odpowiedzialności sądowej. W ciągu połowy b. m. urządził walki z lichwą i spekulacją pociągnięty do odpowiedzialności sądowej 50 osób za pobieranie nadmiernych cen za artykuły spożywcze pierwszej potrzeby. (1)

— Trzy osoby wysiedlone w ciągu połowy miesiąca. W ciągu pierwszej połowy b. m. władze administracyjne wysiedliły z Wilna na Litwę 3 osoby, które nie mogły się wykazać przynależnością państwową do państwa polskiego. Między innymi został wysiedlony Piotr Prowdziński i Katarzyna Staniewicz, przeciwko którym niedawno odbywał się proces o szpiegowstwo, lecz z braku dowodów zostali niewinni. (1)

## ZABAWY.

— Święto Wiosny czyli Wielką Zabawę Wiosenną dla młodzieży i dzieci urządził komitet opieki nad Internatem im. Emilji Węslawskiej przy seminarjum N. Z. im. Kr. Jadwigi w Wilnie, w niedzielę dnia 18 kwietnia 1926 r. w sali gimnazjum im. Lelewela przy ul. Mickiewicza 38 godz. 4 i pół po poł.

Bilety na zabawę wcześniej do nabycia w księgarni 8-tego Wojciecha i przy wejściu na salę w niedzielę.

Dochód z zabawy przeznaczony na utrzymanie internatu im. E. Węslawskiej, przy seminarjum N. Z. im. kr. Jadwigi w Wilnie.

## Z sądów.

### Sprawa 94-ch.

Rozprawa sądowa w Wileńskim Sądzie Okręgowym przeciwko 94 komunistom, która rozpoczęła się przed kilkoma dniami potrwa prawdopodobnie przez kilkanaście dni,

Filarami oskarżenia są: konfident policji polit. p. Hercig i b. podkomisarz policji polit. p. Stecki. Hercig, pomimo kilkakrotnego telefonicznego domagania ze strony sądu a D. O. K. Warszawa, by stawił się on na rozprawę—dotychczas nie przybył, przyczem D. O. K. powiadomiło Sąd Okręgowy, iż nie może Hercigowi doręczyć wezwania. Sąd więc postanowił odczytać zeznanie Herciga, złożone u sędziego śledczego i na tem zeznaniu oprzeć oskarżenie.

Dwa dni z rzędu zeznawał b. podkomisarz, p. Stecki. Zeznania jego dotyczą całego przebiegu akcji zmierzającej do wykrycia jacejek komunistycznych, których członkowie siedzą obecnie na ławie oskarżonych.

Oskarżeni nie przyznają się do winy w czynionych im zarzutach działania na szkodę państwa, przyznają tylko, że należeli do organizacji komunistycznych.

Przy zeznaniach, pomimo iż pytania co do ich wyznania nie były im stawiane, kilkunastu z naciskiem podkreśla, iż są bezwyżnaniowcami. Ogółem na ławie oskarżonych zasiada 91 Żydów i 3 Polaków. Dotychczasowa kilkudniowa rozprawa poświęcona była tylko sprawdzeniu personaljów, zeznaniu p. Steckiego i zeznaniu oskarżonych.

Badanie świadków, których liczba przekracza 150 osób, potrwa kilka dni.

Szczegółów rozprawy z powodu odbywania się jej przy drzwiach zamkniętych nie podajemy. (zd)

## WYPADKI I KRADZIEŻE

### W Wilnie.

— Zatrzymanie. Poszukiwany przez Sąd Okr. w Łodzi Józef Szmuto, został w dn. 14 bm. zatrzymany przez VI komis. P.P.

— Zagubienie. Stefan Sobolewski, (Sniegowa 22) zagubił rewolwer syst. „Walter” — kaliber 0,35 mm. Nr. 466473.

— Wiktor Muniowski, (Portowa 10—4), zagubił dokumenty, dowód osobisty i Leg. Pośrednictwa Pracy.

— Kradzież garderoby. Zam. przy ul. Antokolskiej 29, Amelji Olendzkiej, dn. 14 b. m. z mieszkania skradziono garderobę damską na sumę 800 zł.

— Dn. 14 bm. skradziono Helenie Bitowt (Konarskiego 10) — ubranie i bieliznę wart. 200 zł.

— Dn. 14 bm. Janinie Zfeleńskiej (Uniwersytecka 6) skradziono różne rzeczy na sumę 1000 zł.

— Dn. 14 bm. u Erazma Karczewskiego (Piłsudskiego 16), została popełniona kradzież z włamaniem różnych rzeczy wart. 1500 zł.

### Na prowincji.

— Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią. Dn. 7 bm. we wsi Kuzmiski gm. rudomińskiej, pow. Wil.-Tr. wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią, został ranny w bok Jan Szyszko, którego dostarczono do szpit. żydowsk. w Wilnie, w stanie budzącym obawy. (1)

## Sport.

### Stan mistrzostwa Warszawskiego O. Z. P. N.

Po ukończeniu pierwszej rundy rozgrywek o mistrzostwo kl. „A” oraz o mistrzostwo rezerw tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

#### Klasa „A”

1) Warszawianka 10 pkt., 2) Polonia 8 pkt., 3) Legia 6 pkt., 4) Varsovia 3 pkt., 5) korona 2 pkt. Czarni (Radom) 1 pkt.

Wszystkie te kluby rozegrały po 5 gier.

#### Mistrzostwo rezerw.

1) Polonia II 6 pkt., 2) Legia II 6 pkt., 3) Warszawianka II 4 pkt., 4) Korona II 4 pkt., 5) Varsovia II 0 pkt.

Wszystkie te kluby rozegrały po 4 gry.

#### Mistrzostwo kl. „B”

W mistrzostwie kl. „B” w I-jej grupie prowadzi Ruch, Radomianka i Robotniczy Klub Sportowy, zaś w II-jej grupie prowadzi Skra przed Orkanem.

#### Automobilizm.

W rajdzie polsko-czechosłowackim, który odbędzie się w dniach od 7-go do 14-go czerwca rb. wezmą również udział maszyny wojskowe. Narazie desygnowana jest maszyna, wyrobó własnego centralnych warsztatów samochodowych t. zw. „C. W. S”. Maszynę tę prowadzi p. Mrajski. (1)

Przy zakupach prosimy naszych Szan. Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”

**TYGODNIK ROLNICZY**  
Jedynе pismo poświęcone sprawom rolniczym Ziemi Wschodnich.  
Wychodzi w Wilnie 1-go i 15-go każdego miesiąca.  
KONTO CZEKOWE w P. K. O. № 4044. 18  
Adres Redakcji i Administracji:  
Wilno, ul. W. Pohulanka 7. Telefon 784.  
Prenumerata kwartalna zł. — 4

ZAKŁAD PORTRETÓW **Konkurencja**  
poszukuje przedstawicieli—ki do przyjmowania obywatelskich na artystyczno-malarskie prace. Zarobek 15—30 zł. dziennie. Zgłaszać się: Miłosierna 6, m. 7. (frontowe wejście).

**UWAGA!**  
Pp. BEZROBOTNI młodzi ludzie inteligentni, płci obojga mogą mieć dobry zarobek pracując na procentach przy zbieraniu ogłoszeń do pism i wydawnictw  
Zgłoszenia Biuro Reklamowe  
S. GRABOWSKIEGO,  
Garbarska 1, godz. 10—12 p. 21

**MIŁOSIERDZIU**  
czytelników polecamy bardzo gorąco rodzinie inteligentną, zam. w Wilnie przy Kalwaryjskiej 62-b m. 6, 4-ro osób bez ratunku ginie z nędzy, wszystko już wyprzedali i tylko cudu Bożego oczekują. Łaskawe datki przyjmuje Admin. „Kurjera Wil.” dla „nieszczęśliwej rodziny”.

**Fortepjan**  
do sprzedania ul. Zarczecz 12—11.

T-wo WYDAWNICZE **„POGOŃ”**  
Sp. z o. o.  
**DRUKARNIA „PAX”**  
WILNO, zauł. Św. IGNACEGO 5.  
Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie.  
CZASOPISMA, KSIĄŻKI I BROSZURY, TABLE, BILETY, PLAKATY, DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE  
CENY NISKIE. WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.